

Prof. dr hab. Krzysztof Olechnicki
Instytut Socjologii UMK

Ocena osiągnięcia habilitacyjnego i pozostałej aktywności naukowej oraz dorobku dydaktycznego, organizacyjnego, popularyzatorskiego i w zakresie współpracy międzynarodowej doktora Wojciecha Sadłonia

PODSTAWOWE DANE O KANDYDACIE

Kariera naukowa dra Wojciecha Sadłonia rozpoczęła się od ukończenia w 2009 r. jednolitych studiów magisterskich na kierunku teologia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (UKSW), w zakresie teologii ogólnej, zwieńczonych przygotowaniem pracy magisterskiej pt. „Teologia Teilharda de Chardin w świetle komentarzy Henri de Lubaca”, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Lucjana Baltera i obronionej z wyróżnieniem.

Kolejnym etapem było uzyskanie w 2013 r. stopnia naukowego doktora nauk społecznych w dyscyplinie socjologia, na podstawie rozprawy: „Religijny kapitał społeczny. Kościół katolicki a kapitał społeczny w społecznościach lokalnych w Polsce w świetle badań empirycznych”, nadanego przez Radę Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych UKSW. Promotorem dysertacji doktorskiej był dr hab. Włodzimierz Okrasa, prof. UKSW.

Przebieg pracy naukowo-zawodowej Pana Doktora wyglądał następująco. Od 2006 r. do 2014 r. był zatrudniony w ramach realizacji projektów badawczych w Instytucie Statystyki Kościoła Katolickiego SAC im. Witolda Zdaniewicza (ISKK), Od 2015 do 2019 prowadził wykłady zlecone na Wydziale Teologicznym UKSW, od 2014 – został zatrudniony w ISKK na stanowisku dyrektora, a od 2019 pracuje również na Wydziale Nauk Humanistycznych UKSW na stanowisku adiunkta.

Ocena osiągnięcia naukowego przedstawionego przez dr Wojciecha Sadłonia dokonana zostanie w odniesieniu do wymagań określonych w art. 219 ust. 1 pkt. 2 i 3 ustawy z dnia 20

lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.). Z dokumentacji sprawy nie wynika, żeby kandydat ubiegał się uprzednio o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

OSIĄGNIĘCIE NAUKOWE

Jako osiągnięcie w rozumieniu ustawy (art. 219, ust. 1, pkt. 2) Habilitant przedłożył publikacje prezentujące zastosowanie ramy analitycznej morfogenezy i koncepcji sprawczości w badaniach przemian polskiego katolicyzmu. Na osiągnięcie to składa się 1 monografia naukowa wydana przez wysoko punktowane wydawnictwo zagraniczne oraz cykl 3 powiązanych z nią oraz ze sobą artykułów publikowanych w punktowanych czasopismach naukowych.

Monografia:

W. Sadlon, 2021, *Polish Catholicism between Tradition and Migration: Agency, Reflexivity and Transcendence*, Routledge: Abington and New York, <https://doi.org/10.4324/9781003092339> (300 pkt.)

Artykuły:

1. W. Sadłoń, 2016, *Differentiation, Polarization and Religious Change in Poland*. „Przegląd Religioznawczy/The Religious Studies Review” 262(4), s. 25-42. (10 pkt.)
2. W. Sadłoń, 2020, *Zacieśnianie czy rozrywanie immanentnej ramy? Polski katolicyzm wobec epidemii koronawirusa*, „Wieś i Rolnictwo” 3(188), s. 161–183. doi: <https://doi.org/10.53098/wir032020/08> (20 pkt.)
3. W. Sadlon, 2021, *Polarization but Not Pillarization Catholicism and Cultural Change in Post-Transformation Poland*, „Religions” 12(457). <https://doi.org/10.3390/rel12070457> (100 pkt.)

Wydanie książki w tak uznanym wydawnictwie jak Routledge jest samo w sobie dużym osiągnięciem i nawet jeśli nie stanowi gwarancji, to jest przynajmniej przesłanką pozwalającą oczekiwać monografii dojrzałej i naukowo znaczącej. Od razu chciałbym zakomunikować, że książka Habilitanta nie rozczarowuje, co jednak nie oznacza, że w wielu miejscach nie jest dyskusyjna, czy że nie mogłaby lepiej, w bardziej zniuansowany sposób podejmować pewnych wątków, chociaż jednocześnie zdaję sobie sprawę z tego, że książka przygotowana dla czytelnika międzynarodowego rządzi się swoimi prawami: musi na przykład zrelacjonować kwestie, zwłaszcza historyczne, oczywiste i dobrze znane z punktu widzenia czytelnika polskiego, co dzieje się kosztem miejsca, które mogłoby zostać poświęcone na głębsze „drażenie” tematu. Dostrzegam też w *Polish Catholicism between Tradition and Migration: Agency, Reflexivity and Transcendence* element mniej udany, cel wyraźnie „przestrzelony”, związany z badaniem polskich katolików, którzy wyemigrowali do Irlandii (wróć do tej kwestii później).

Monografia Sadłonia zabiera nas na wyprawę pokazującą nie tylko zmiany w czasie, zachodzące pod wpływem przemian życia społecznego w polskim katolicyzmie, ale i zmiany w sposobach jego badania, czy nawet zmiany w wyborze poznawczego paradygmatu pozwalającego zajmować się naukowymi eksploracjami doświadczenia religijnego. Ta ostatnia sprawa wydaje się być tutaj kluczowa: Habilitant sięga do realizmu krytycznego w wersji Margaret Archer (i pozostaje mu na tyle wierny, że autorka *Kultury i sprawczości* opatrzyła Jego monografię przedmową) i do jej koncepcji morfogenezy i teorii sprawczego, refleksyjnego podmiotu, które zostają wykorzystane w badaniach nad polskim katolicyzmem. Zastosowanie „metapodejścia” Archer – dodajmy przy okazji, że w nader konsekwentny sposób – szczególnie wyraźnie uwidocznia się w rozróżnieniu dynamiki strukturalno-interakcyjnej (społecznej) i kulturowo-symbolicznej w zjawiskach religijnych i w budowie całego wywodu w oparciu o realistyczny koncept tożsamości religijnej, kształtowanej przez złożony i wielowymiarowy kompleks czynników społeczno-kulturowych.

Takim właśnie kwestiom natury ontologicznej i teoretycznej poświęcona jest pierwsza część książki. Pierwszy z wchodzących w jej skład rozdziałów to przegląd starszych i nowszych socjologicznych koncepcji teoretycznych wypracowanych na potrzeby badania fenomenu religii, a zwłaszcza relacji między doświadczeniem religijnym a czynnikami strukturalnymi w kontekście zmiany społecznej. Przegląd ten ma charakter krytyczny i autorski, związany z pytaniami o sposób uwzględniania w tych koncepcjach kategorii sprawczości/podmiotowości, co szczególnie interesująco wypada w przypadku dokonywanej przez Habilitanta swego rodzaju antyredukcjonistycznej dekonstrukcji koncepcji religijności ludowej. Drugi z

rozdziałów teoretycznych, to z kolei prezentacja podejścia realizmu krytycznego, tak jak rozumie ją Archer, i przystosowanie tegoż podejścia do potrzeb Sadłonia, związanych z badaniem polskiego katolicyzmu i religijności Polaków. Czytając te rozdziały nie ma się wątpliwości, że Autor jest badaczem dojrzałym, bardzo dobrze zorientowanym w meandrach współczesnych teorii i potrafiącym z nich korzystać.

Trzy rozdziały składające się na drugą część monografii poświęcone są próbie aplikacji teoretycznej ramy pracy do empirycznego studium polskiej religijności porządkowanej przez wyodrębnienie przez Autora trzech etapów rozwoju polskiego katolicyzmu. Punktem wyjścia jest tu katolicka ludowa religijność tradycyjna, punktem przełomowym jej transformacyjna modernizacja, a punktem docelowym perspektywa zorientowana na przyszłość, przedstawiająca polską religijność testowaną w warunkach emigracyjnych, które do pewnego stopnia można uznać za laboratorium zmiany, potencjalnie mogące powiedzieć coś nowego na temat przyszłości religii w Polsce.

Analiza tradycyjnego, rozwijanego pierwotnie na gruncie lokalnych wiejskich społeczności polskiego katolicyzmu (rozdział III) koncentruje się wokół pytania o to, na ile da się odnaleźć w nim refleksyjność, a na ile ma on charakter zwyczajowy i bezrefleksyjny. Sadłoni dowodzi, że w przeciwieństwie do dominującego rozumienia religijności tradycyjnej (ludowej) przyjrzenie się jej z perspektywy krytycznego realizmu pozwala dostrzec w niej wymiar refleksyjny, co wsparte zostaje m. in. odwołaniem do roli tradycyjnego ludowego katolicyzmu jako czynnika związanego ze sprawczością, który przyczynił się do zmiany systemowej lat 80. XX w. w Polsce, której celem było upodmiotowienie społeczeństwa.

W rozdziale IV Sadłoni podejmuje złożone zagadnienie przemian katolicyzmu w Polsce w ostatnich dekadach, z kluczowym pytaniem o ewentualną zmianę siły oddziaływania religijności na polską tożsamość po przemianach społeczno-polityczno-ekonomicznych, których symbolem stał się rok 1989 (wg Habilitanta tradycyjna forma chłopskiej religijności przetrwała w Polsce aż do lat 90. XX w.). Równie ważne jest przekształcanie się instytucji Kościoła katolickiego, który z jednej strony, w wyniku transformacji ustrojowej, z aktora społecznego pozostającego w opozycji, walczącego o przetrwanie w niesprzyjających historycznie okolicznościach, stał się aktorem nieledwie triumfującym, docenionym, uprzywilejowanym, ale z drugiej strony, po raz pierwszy od wielu dekad znalazł się w świetle autentycznej religijnej konkurencji. Sytuacja realnego pluralizmu religijnego wymusza zapytania o katolicyzm jako religię wyboru, o przewartościowania, wreszcie o nowe ruchy religijne, tak w obrębie Kościoła katolickiego, jak i poza nim.

W rozdziale ostatnim Sadłoni zadaje pytania o to, jak polskie migracje kształtują i

zmieniają polski katolicyzm. Autor rozpatruje różne fale emigrantów z Polski, „za chlebem” odrywających się od krajowego podłoża społeczności lokalnej i przemieszczających się do różnych części świata, w tym do Stanów Zjednoczonych, co w swoim przełomowym dziele opisywali Thomas i Znianiecki. Oczekiwałem, że najciekawsza będzie część oparta na badaniach własnych Autora, skupionych na najnowszej fali polskiej emigracji, a konkretnie na Polakach, którzy wyemigrowali do Irlandii. Wybór tego akurat przypadku wydaje się być jak najbardziej celowy z uwagi na historyczno-religijne podobieństwa między tymi dwoma społeczeństwami. Ustalenia Habilitanta odnośnie utraty sprawczości przez religijność katolicką nakierowane są, z jednej strony, na następstwa dążenia do dobrobytu, a z drugiej strony, na wpływ procesu indywidualizacji. Istotnym czynnikiem jest również porównywanie przez emigrantów katolicyzmu w Polsce z katolicyzmem w Irlandii (postrzegany przez polskich emigrantów jako znacząco mniej zasadniczy i opresyjny, a bardziej spontaniczny), lecz Autor podkreśla, że adaptacja do nowej sytuacji życia w diasporze nie oferuje pełnego wyjaśnienia i że pod uwagę należy też wziąć czynniki wpływające za sprawą podwyższonej refleksyjności na Polaków jeszcze w kraju, przed podjęciem decyzji o jego opuszczeniu. Jak pisze, „według polskich migrantów ich aspiracje osobiste stoją w sprzeczności z normami społecznymi ucieleśnionymi w tradycyjnym polskim społeczeństwie. Polscy katolicy w Irlandii mogą „korzystać” z instytucji religijnych, ale nie czują się ich częścią. Subiektywnie są od nich zdystansowani i wyobcowani. Polski katolicyzm utożsamiany jest z ograniczającą naturą polskiego systemu społeczno-kulturowego oraz z normami religijnymi, które wiążą się z porządkiem społecznym postrzegany jako restrykcyjny i krępujący. Migracja wyzwala polskich migrantów z tych tradycyjnych struktur i norm kulturowych. Chociaż migranci indywidualnie kultywują podstawowe rytuały religijne i dzielą zaangażowanie w praktyki religijne ze swoimi dziećmi, ich zaangażowanie w takie rytuały religijne jest sporadyczne i ograniczone do sieci rodzinnych; tym samym nie integrując swojego codziennego życia z transcendencją” (s. 172).

Pisałem wcześniej, że cel badawczy związany z badaniem polskich katolików, którzy wyemigrowali do Irlandii, uważam za „przestrzelony” (choć rozdział poświęcony temu zagadnieniu uważam za wartościowy). Chodziło mi o to, że Sadłoń na wstępie rozdziału piątego zapowiada prezentację wniosków z badań katolicyzmu polskich migrantów, które miałyby wzbogacać wiedzę na temat morfogenezy polskiego katolicyzmu (s. 145), lecz niestety w tym przypadku poprzestaje na obietnicach, bo wprost takiej analizy nie prezentuje. Konstatacje dotyczące tego, że migracja jest czynnikiem wpływającym na spadek religijności (tak na miejscu, jak i po ewentualnym powrocie do kraju) czy że wartości typowe dla Polski i polskiego

katolicyzmu skonfrontowane z wartościami typowymi dla Irlandii i irlandzkiego katolicyzmu okazują się mniej atrakcyjne, są dość przewidywalne i w gruncie rzeczy niewiele nam mówią o procesie morfogenezy katolicyzmu w Polsce, o mechanizmach zmiany społeczno-kulturowej czy procesie dyferencjacji.

Pozytywnie oceniając monografię jako całość zauważam też elementy dyskusyjne. Najważniejszym jest dla mnie to, że podejmując zagadnienie transformacji katolicyzmu w Polsce Habilitant już na wstępie przyjmuje pewne kierunkowe przesłanki odnośnie roli katolicyzmu w Polsce. Nie oceniam ich jako złych/błędnych czy też dobrych/trafnych, ale uważam, że Habilitant powinien zauważyć i podkreślić, że mają one oczywiste konsekwencje dla osiągniętych ustaleń. Najważniejsze z tych idei przewodnich jest przyjęcie założenie o monolitycznym i unikalnym charakterze katolicyzmu w Polsce, zarówno historycznie, jak i współcześnie, i nawet jeśli Autor przedstawia rozmaite procesy i dane wskazujące na zmniejszanie się roli katolicyzmu w Polsce, to podkreśla, że proporcjonalnie, na tle innych krajów, wciąż pozostaje on bardzo aktywny i popularny. Opisywane w 5 rozdziale morfogenetyczne zmiany katolicyzmu i przeobrażenia tożsamości społecznej Polaków przyjmują sprawczość tej religii (rozumianą *de facto* jako hegemonię katolicyzmu) za uniwersalny punkt odniesienia. Sadłoń pisze z perspektywy zaangażowanego katolickiego insidera, dla którego modernizacja, nowoczesność czy sekularyzacja są czynnikami, które w rozumieniu przeobrażeń katolicyzmu w Polsce odgrywają rolę drugorzędną, a odwoływanie się do nich traktowane jest przez Autora jako mocna symplifikacja i forma schematycznego myślenia.

Autora interesuje trwałość i ciągłość katolicyzmu w Polsce i... trwałość i ciągłość odnajduje. Świadczy też o tym sposób sformułowania głównego pytania badawczego: „dlaczego, po represyjnej erze komunizmu i ponad 30 latach politycznej i ekonomicznej transformacji polski katolicyzm pozostaje pełen życia, zwłaszcza w porównaniu do innych państw zachodnioeuropejskich” (s. 3) i założenie mówiące o wyjątkowości polskiej religijności, dowodem na co mają być bardziej dla religii pomyślne, aniżeli w innych rejonach świata znanych z silnego wpływu katolicyzmu, statystyki aktywności religijnej. Jednak w tym samym akapicie Habilitant podważa znaczenie kryzysu katolicyzmu w Polsce, wyrażającego się znaczącym spadkiem religijności wśród osób młodych, uznając poziom religijności za wskaźnik jednowymiarowy, od którego ważniejsza jest rekonfiguracja tożsamości religijnej. W pełni zgadzam się z Autorem, że statystyki religijności nie powinny być wskaźnikiem dla badacza najważniejszym, ale jednocześnie preferowałbym, żeby Habilitant nie traktował danych statystycznych jako istotnych, kiedy potwierdzają one wstępne założenia, a lekceważył,

kiedy do nich nie pasują.

Kwestię sekularyzacji szerzej porusza stanowiący część osiągnięcia habilitacyjnego artykuł z 2016 r. *Differentiation, Polarization and Religious Change in Poland*, w którym Sadłoń dowodzi, że katolicyzm w Polsce, po 25 latach transformacji, nie powinien być traktowany jako religia w procesie kryzysu i atrofii, bo jest do pogląd nie tylko upraszczający, ale empirycznie wątpliwy, o czym świadczyć mają oznaki religijnego ożywienia w postaci nowych katolickich ruchów religijnych czy rosnące zaangażowanie w działalność organizacji przyparafialnych. W konsekwencji, na polu teorii Habilitant marginalizuje wyjaśnienia związane z koncepcją sekularyzacji i w zamian proponuje, żeby o zachodzących w Polsce w okresie ostatnich dekad zmianach w relacjach między religią a społeczeństwem, mówić raczej w kategoriach religijnej polaryzacji, rozumianej jako forma procesu dyferencjacji. Zgadzając się z Sadłoniem, że redukowanie wszystkiego do sekularyzacji nie jest postępowaniem właściwym mam jednocześnie problem z pomniejszaniem znaczenia sekularyzacji w odniesieniu do sytuacji w Polsce. Wydaje mi się, że Habilitant czyni tak nieco „na siłę”, co dziwi mnie, tym bardziej że sam przedstawia dane charakteryzujące zmniejszanie się znaczenia religii i religijności dla młodych Polaków, które wywindowało Polskę na szczyt listy krajów z największą luką pokoleniową pomiędzy religijnością osób poniżej 40 roku życia a religijnością osób starszych (s. 129-131). Być może sekularyzacja w Polsce rzeczywiście jest atypowa, stąd często mowa o charakteryzującej Polaków sekularyzacji pełzającej, ale najnowsze dane na temat praktyk religijnych Polaków, jak na przykład raport Katolickiej Agencji Informacyjnej z 2021 r., którego dr Sadłoń jest jednym z autorów (https://www.ekai.pl/wp-content/uploads/2021/04/KAI_Raport_Kosciol- w Polsce 2021 2.pdf; 12.06.2022) ewidentnie dowodzą, że zwłaszcza w odniesieniu do młodzieży spadek religijności jest szybki i poważny, i że nie da się tych tendencji wytłumaczyć jedynie dyferencjacją i prywatyzacją religii (choć zgoda, że mają one w nich swój udział). Procesu sekularyzacji nie da się też wykluczyć mówiąc o religijnej polaryzacji Polaków, zwłaszcza jeśli przedstawia się ją jako wynikającą z kontekstu różnic politycznych, co Autor czyni (analizując odniesienia do katolicyzmu w debacie publicznej i spory o charakterze politycznym z zapleczem religijnym, takie jak kwestia aborcji, krzyże na Żwirowisku czy protesty w obronie Telewizji Trwam).

Pokazywane przez Kandydata zderzenie instytucjonalnej potęgi Kościoła katolickiego w Polsce z antyklerykalizmem społeczeństwa obywatelskiego wydaje mi się trafnie zaobserwowane, ale nie jako zjawisko konkurujące z procesem sekularyzacji jako wyjaśnienie zmian w religijności Polaków, lecz raczej jako zjawisko napędzające sekularyzację. Warto tu wspomnieć o nowszym artykule Habilitanta pt. *Polarization but Not Pillarization Catholicism*

and Cultural Change in Post-Transformation Poland (2021), także zaliczonym przez Niego do osiągnięcia habilitacyjnego, bowiem tekst ten rozwija koncepcję polaryzacji społeczeństwa polskiego, tym razem testując możliwość potraktowania jej jako procesu filaryzacji (nie wiem dlaczego, Habilitant jako polskim tłumaczeniem pojęcia „*pillarization*” posługuje się w autoreferacie „pilaryzacją”, choć w polskiej literaturze funkcjonuje z dobrym skutkiem „filaryzacja”), będącej w ujęciu Sadłonia kolejnym etapem polaryzacji – zinstytucjonalizowanej, zorganizowanej i zmobilizowanej, ale bez negatywnego odwołania do procesu sekularyzacji, co sprawia, że koncepcja ta staje się o wiele bardziej przekonująca, szczególnie ze względu na wprowadzenie do tego „równania” kategorii zmiany kulturowej, rozważań na temat kulturowego zakorzenienia polskiego katolicyzmu i jego wewnętrznego zróżnicowania.

Kwestia dyferencjacji religijnej rozważana jest także w ostatnim z nieomawianych jeszcze składników osiągnięcia habilitacyjnego. Artykuł *Zacieśnianie czy rozrywanie immanentnej ramy? Polski katolicyzm wobec epidemii koronawirusa* nie jest na szczęście jednym z setek tekstów opisujących wpływ epidemii COVID-19 na właściwie wszystko, a w tym przypadku na dynamikę działań instytucjonalnych katolicyzmu (która znacząco zmalała), ale próbuje też wskazywać dalekosiężne konsekwencje życia z koronawirusem dla praktyk religijnych oraz wiąże je z analizowanym w pozostałych artykułach procesem dyferencjacji i indywidualizacji religijności. Ustalenia Sadłonia opierają się nie tylko na danych statystycznych, ale również na materiale jakościowym w postaci analizy dzienników, w tym prowadzonych przez księży. Pierwszym ważnym wnioskiem Sadłonia jest potraktowanie spadku uczestnictwa w katolickich praktykach zbiorowych w okresie pandemicznym (cotygodniowe msze, uroczystości religijne, pielgrzymki) jako elementu szerszego, trwającego od co najmniej dwóch dekad procesu słabnięcia tychże praktyk, a drugim wpisanie ich w proces dyferencjacji. Jeśli dobrze zrozumiałem Autora, który sam nie formułuje w tym miejscu wniosków *explicite*, można założyć, że część covidowych strat nie zostanie przez Kościół katolicki odrobiona, bo niektóre z osób poszukujących doświadczenia transcendencji znajdują je w międzyczasie w innych miejscach, a jeszcze inne, które udział w praktykach traktowały czysto zwyczajowo i rytualistycznie, zdążą się od nich odzwyczaić.

Wracając do kwestii układu odniesienia Habilitanta uważam, że mamy w tym przypadku do czynienia z niedostatecznym poziomem badawczego dystansu/refleksyjności i świadomości zróżnicowania świata wartości: zastanawiam się, czy rozumowanie Autora nie wyglądałoby inaczej, gdyby nie był insiderem albo gdyby pisał z perspektywy insidera będącego przedstawicielem jednej z wielu religijnych czy kulturowych mniejszości, od

„zawsze” przecież obecnych w Polsce? W takim przypadku definiowanie katolicyzmu jako systemu kulturowego wypracowanego w procesie historycznego rozwoju, w pewnym uproszczeniu symbolizowane przez tożsamościową zbitkę „Polaka – katolika”, nie wytrzymałoby, jak sądzę, presji empirycznego doświadczenia. Usprawiedliwieniem dla takiego upraszczającego podejścia nie jest konstatacja, że powiązania między tożsamością religijną i patriotyzmem sięgają w przypadku Polski odległej historii i że „[k]atolicyzm zawsze był traktowany jako element polskości” (Sadlon, 2021, *Polarization but Not Pillarization...*, s. 5). Nie traktuję tego jako poważnego uchybienia, rozumiem powody dokonania takich wyborów i przyjęcia perspektywy emicznej, ale żałuję, że w konsekwencji znacząca część doświadczenia polskości, ta nie powiązana z katolicyzmem i stereotypem „Polaka-katolika”, zostaje odcięta i zmarginalizowana. Autor chce badać dynamikę polskiego katolicyzmu jako aspekt historii Polski, ale mam wrażenie, że w praktyce, w niektórych fragmentach, mamy do czynienia z historią Polski badaną jako aspekt dynamiki rozwojowej katolicyzmu.

Pomimo tych pojedynczych wątpliwości uważam, że osiągnięcie habilitacyjne dr Wojciecha Sadlonia jest wartościowe i w zupełności wystarczające jako podstawa do uzyskania stopnia doktora habilitowanego. Główne zalety to:

- Wydanie książki w renomowanym międzynarodowym wydawnictwie
- Oryginalny, nie tak często wykorzystywany w polskiej socjologii religii kontekst teoretyczny
- Rozróżnienie religii jako systemu społeczno-strukturalnego od religii rozumianej jako system kulturowy
- Wprowadzenie do analiz i wykorzystanie perspektywy sprawczości
- Syntetyczne ujęcie polskiego katolicyzmu w odniesieniu do ramy życia społecznego i kulturowego
- Przewartościowanie pojęcia religijności ludowej
- Ujęcie migracji jako inicjującego elementu morfogenetycznego cyklu zmian.
- Badanie przeobrażeń katolicyzmu pośród Polaków żyjących w diasporze i próba potraktowania tego procesu jako prognostyka zmian w katolicyzmie w ogóle

OCENA POZOSTAŁEGO DOROBKU NAUKOWO-BADAWCZEGO I AKTYWNOŚĆ NAUKOWEJ

W serwisie Web of Science sklasyfikowanych zostało 5 publikacji Habilitanta, a wyliczony H-indeks wynosi 1. Google Scholar podaje wartość h-indeks na poziomie 5 i przywołuje 51 cytowań publikacji dr Sadłonia wg stanu na wrzesień 2021 i 81 cytowań wg stanu na maj 2022.

Od strony ilościowej publikacyjny dorobek podoktorski Kandydata wygląda następująco:

- 2 monografie naukowe (przy czym *Religijny kapitał społeczny: Kapitał społeczny a Kościół katolicki w społecznościach lokalnych w Polsce* z 2014 r. to książka podoktorska, jedynie formalnie będąca częścią dorobku podoktorskiego)
- 23 rozdziały w monografiach naukowych (5 z nich to teksty współautorskie)
- 9 redakcji i współredakcji monografii naukowych
- 29 opracowań statystycznych
- 21 artykułów opublikowanych w czasopismach naukowych (w tym 4 współautorskie, 9 opublikowanych w języku angielskim), takich jak „Religions”, „Annual Review of Sociology of Religion”, „The Religious Studies Review”, „Polityka Społeczna”, „Paedagogia Christiana”, „Wieś i Rolnictwo”, „Fieldwork in Religion”.

Liczba punktów MNiSW według danych podawanych przez Habilitanta wyniosła:

- Przed doktoratem: 23,8
- Po doktoracie 909,6
- Ogółem 933,4

Dane bibliometryczne charakteryzujące dokonania naukowe dr Sadłonia od strony czysto ilościowej wyglądają nader imponująco, lecz analiza jakościowa pokazuje, że pewna część publikacji została ulokowana w wydawnictwach mniej uznanych (przynajmniej od strony punktowej). Wyraźna jest jednak tendencja wzrostowa: w ostatnich latach publikacje Habilitanta ukazują się w coraz to bardziej prestiżowych oficynach wydawniczych i czasopismach (z 300-punktowym wydawnictwem Routledge włącznie), co pozwala żywić

nadzieję, że w krótkim czasie wzrośnie też rozpoznawalność Autora i Jego indeks cytowań.

Nie lekceważąc znaczenia publikacji naukowych, w moim przekonaniu do najważniejszych wymiarów aktywności naukowej należy praca w projektach naukowych i pozyskiwanie nowej wiedzy na interesujące badacza tematy. Habilitant mógłby w tym zakresie obdzielić kilku badaczy. Oprócz poprowadzenia ponad 30 projektów realizowanych w Instytucie Statystyki Kościoła Katolickiego SAC im. Witolda Zdaniewicza, jest to również uczestnictwo, w różnych rolach, w pracach zespołów badawczych realizujących projekty finansowane w drodze konkursów krajowych i zagranicznych.

1. *Postawy religijno-społeczne Polaków 1991-2011*, 2011/01/B/HS6/04691, NCN, OPUS1, 116 000 PLN, 2012-09-12 do 2013-09-12 - autor wniosku, główny wykonawca.
2. *Swiss Metadatabase of Religious Affiliation in Europe (SMRE)*, finansowany przez Swiss National Science Foundation (SNSF), kierownik: prof. Antonius Liedhagener, University of Luzern, 2015-2016, Kwota: 372'053.00 Franków Szwajcarskich, University of Lucerne – LU, Od: 01.03.2015 do 28.02.2018, ekspert.
3. *Third Sector Impact*, Frame Program 7 (nr 613034), 2016. FP7-SSH, 20 January 2014 do 19 January 2017, € 3 309 697,50, INSTITUTT FOR SAMFUNNSFORSKNING Norway, ekspert.
4. *Religion versus Migration: the Determinants of Religiosity of Polish Immigrants in Ireland*, 2017/25/B/HS1/02985, NCN, Opus 13, 216 000 PLN, Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC, kierownik: Marcin Lisak, 2018-02-12 - 2020-08-12 – główny wykonawca.
5. *Jak mnisi i zakonnicy szukają Boga dziś? Badania nad przemianami wspólnot zakonnych jako sposób analizowania relacji religii i społeczeństwa*, NCN, 2016/21/B/HS6/01057, 237 337 PLN, 2017-02-22 do 2021-02-21, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, kierownik: Marcin Jewdokimow – członek zespołu badawczego.
6. *„Zielenienie” katolicyzmu w Polsce i Włoszech? Katolickie organizacje wobec zmian klimatycznych i kryzysu środowiskowego* NCN, Opus, 2020/37/B/HS6/00044, 365 399 PLN, 2021-01-26 do 2025-01-25, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, kierownik: dr hab. M. Jewdokimow, czas trwania grantu: 2021-2025) – członek zespołu badawczego.

Odnosnie projektów realizowanych w ramach ISKK, można by, co prawda, uznać je za element działalności statutowej instytucji, którą od 2014 r. dr Sadłoń kieruje, ale postawienie

w jej ramach na nowe ujęcia teoretyczne i nowe narzędzia badawcze, dołączenie metod jakościowych, umiędzynarodowienie i zajęcie się nowatorsko ujętymi tematami badawczymi (np. badania katolickich rad parafialnych i katolickich organizacji charytatywnych w Polsce, badania działalności wolontariackiej w ramach katolicyzmu, badania aspektu przeżyciowego religii) każą uznać te dokonania za mocno wykraczające poza instytucjonalne minimum i zapewne efekt pojawienia się w ISKK dr Sadłonia.

Od jak najlepszej strony prezentuje się też **umiędzynarodowienie działalności badawczej i współpraca międzynarodowa** doktora Wojciecha Sadłonia.

Najlepiej świadczą o tym, po pierwsze, znaczące publikacje naukowe, takie jak monografia *Polish Catholicism between Tradition and Migration: Agency, Reflexivity and Transcendence* opublikowana w wydawnictwie Routledge czy artykuły, które trafiły do „Social Compass”, „Religions”, „Annual Review of Sociology of Religion”, „The Religious Studies Review”.

Po drugie, udział w ważnych międzynarodowych zjazdach naukowych, organizowanych poza granicami naszego kraju, takich jak konferencje European Association for the Study of Religions, International Society for Sociology of Religion, International Society for the Sociology of Religion czy Society for Scientific Study of Religion and Religious Research Association.

Po trzecie, staże w zagranicznych instytucjach naukowych, np. w Katholische Sozialwissenschaftliche Zentralstelle, Monchengladbach, Instituts für Community Organizing (DICO) przy Katholischen Hochschule für Sozialwesen w Berlinie i zwłaszcza Pew Research Center (pobyt studyjny w siedzibie w Washington DC, wspólna organizacja konferencji).

INFORMACJA O OSIĄGNIĘCIACH DYDAKTYCZNYCH, ORGANIZACYJNYCH I POPULARYZUJĄCYCH NAUKĘ

Habilitant jest osobą bardzo aktywną: nie tylko naukowo, ale też w innych obszarach. Przekazana przez Kandydata informacja o **osiągnięciach dydaktycznych** jest dość skąpa, ale też z uwagi na przebieg kariery zawodowej Habilitanta nie budzi to ani zdziwienia, ani niepokoju. Mamy tu zatem wykłady w ramach Wydziału Teologicznego UKSW dla doktorantów nt. przemian społecznych w Polsce, socjologii duszpasterstwa oraz podstaw socjologii oraz dla studentów studiów magisterskich jednolitych wykłady i ćwiczenia z zakresu katolickiej nauki społecznej. Już jako adiunkt na Wydziale Nauk Humanistycznych UKSW Kandydat prowadził wykład „Podstawy socjologii kultury” oraz konwersatoria pt.

„Antropologia codzienności” i „Religia a kultura” oraz ćwiczenia „Dylematy etyczne współczesnego świata”. Od roku 2021 prowadzi seminarium licencjackie na Wydziale Nauk Humanistycznych UKSW oraz przedmiot „Antropologia codzienności” w języku angielskim dla studentów programu Erasmus.

Działalność organizacyjna Habilitanta prezentuje się bardzo pozytywnie. W jej ramach mieści się przewodniczenie i organizacja kilku sesji naukowych, udział w komitetach organizacyjnych konferencji naukowych, członkostwo w 8 międzynarodowych lub krajowych organizacjach i towarzystwach naukowych i udział w zespołach eksperckich lub konkursowych. Jako szczególnie ważne dr Sadłoń wymienia też m. in. coroczne organizowanie konferencji prasowych prezentujących wyniki badań ISKK w Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski, udział w Komitecie Organizacyjnym Zjazdów Gnieźnieńskich (2018) oraz promowanie dorobku naukowego Franciszka Bujaka. Dr Sadłoń po raz drugi został członkiem Naukowej Rady Statystycznej (kadencja 2016-2020 i 2020-2024), jest członkiem Komisji Bioetycznej Instytutu Hematologii i Transfuzjologii i kieruje punktowanym Wydawnictwem Naukowym ISKK.

Osiągnięcia popularyzatorskie Habilitanta również oceniam jako znaczne. Zaliczają się do nich liczne wystąpienia na zaproszenie, udział w panelach dyskusyjnych, publikacje w „Rzeczpospolitej” i tygodniku „Wszystko Co Najważniejsze”, wywiady prasowe, komentarze oraz wystąpienia telewizyjne i radiowe, prowadzenie profilu na Twitterze w języku angielskim (@StatisticsReligion) i profilu Facebooka Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego, który śledzi prawie 1000 osób i instytucji.

KONKLUZJA

W moim przekonaniu osiągnięcie naukowe przedłożone przez dr Wojciecha Sadłonia nie tylko rozwija w znacznym stopniu wiedzę socjologiczną w zakresie socjologii, ale – co równie ważne – włącza osiągnięcia polskiej nauki do obiegu międzynarodowego. W konsekwencji uważam, że w pełni spełnia ono wymagania określone w art. 219 ust. 1 pkt. 2 i 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.).